

Sygn. akt III Ca 275/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący : Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. (1), B. K. (1)

przy uczestnictwie : M. K. (1), J. K. (1), Z. K. (1), A. K., S. K. (1), L. K., Z. K. (2), J. K. (2), J. K. (3), K. K. (1), H. M., M. S., B. K. (2), W. D., Z. K. (3), G. M., J. K. (4), M. K. (2), K. Ś., J. K. (5), Z. G., A. R., H. R., S. K. (2)

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestniczki Z. K. (3)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 27 stycznia 2014 r., sygn. akt I Ns 299/13

p o s t a n a w i a :

1. ***oddalić apelację;***

2. ***orzec, że wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

Sygn. akt III Ca 275/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach ustalił zgodnie z wykazem zmian gruntowych wykonanym przez geodetę uprawnionego M. M. z dnia 29.11.2011 roku, że w obrębie K., Gmina G., Powiat (...), Województwo (...): dz. ewid. nr (...) o pow. 1,88 ha powstała z pgr (...),(...),(...),(...), dz. ewid. nr (...) o pow. 0,79 ha powstała z pgr (...), dz. ewid. nr (...) o pow. 0,57 ha powstała z pgr (...) i (...), dz. ewid. nr (...) o pow. 0,29 ha powstała z pgr (...), dz. ewid. nr (...) o pow. 0,21 ha powstała z pgr (...), które to parcele objęte są Aktem Własności Ziemi z dnia 22.12.1972 roku nr (...) (pkt I), stwierdził, że K. K. (1) s. W. i K. oraz B. K. (1) c. J. i Z. nabyli przez zasiedzenie na prawach ustawowej wspólności małżeńskiej z dniem 31.12.2006 r. prawo własności dz. ewid. nr (...) o pow. 1,88 ha, nr (...) o pow.0,79 ha, nr (...) o pow. 0,57 ha, nr (...) o pow.0,29 ha, nr (...) o pow. 0,21 ha (pkt II), ustalił

działkami jak wyłączni ich właściciele. Wnioskodawcom do czasu ich posiadania na zasadzie art. 176 kc doliczył Sąd czas samoistnego posiadania ich poprzednika.

O kosztach postępowania orzekł Sąd Rejonowy na zasadzie art. 520 § 1 kpc.

Postanowienie to zaskarżyła apelacją uczestniczka Z. K. (3).

Zarzuciła:

- naruszenie art. 172 kc przez jego zastosowanie pomimo, że wnioskodawcy i ich poprzednik nie byli samoistnymi posiadaczami przedmiotowego gospodarstwa przez wymagany okres 30 lat;

- naruszenie art. 233 kpc przez: dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania oceny dowodów w postaci zeznań stron, świadków, oraz dokumentów a prowadzące do przyjęcia, że: przedłożone ksero dokumentu (k. 8) jest dowodem wpłaty przez W. K. kwoty 50 000 zł; załączone przez wnioskodawcę pomimo zarzutu z art. 162 kpc dowody wpłaty potwierdzają, że W. K. i jego syn opłacali podatek od przedmiotowej nieruchomości; oraz przez: odmówienie wiary bez podania logicznych powodów Z. K. (3), A. K., J. S., Z. K. (2), L. K., i pominięcie zeznań wnioskodawcy (k. 285), z których wynika, że przedmiotowe gospodarstwo nabył S. K. (2); odmówienie wiary Z. K. (3), L. K., A. K., co do tego że po nabyciu gospodarstwa byli jego posiadaczami; wadliwą ocenę zeznań S. M., a który to podał w sposób sprzeczny z tym co ustalił Sąd, że gospodarstwo nabył W. z synem S. oraz że W. K. i K. K. (1) w 2002 r. mieli mówić, że jak B. G. odda pieniądze to nieruchomość zostanie mu zwrócona; nieuwzględnienie że wnioskodawca miał możliwość uregulowania własności za życia B. G.;

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że: W. K. nabył od B. G. przedmiotową nieruchomość, pomimo że sam wnioskodawca przyznał że stroną umowy był również S. K. (2), a Z. K. (3), A. K. oraz Z. K. (2) zeznali, że umowa spisana była w pomiędzy S. krokiem a B. G. bez udziału wnioskodawcy; że W. K. zapłacił cenę sprzedaży, co nie wynika z przedłożonego przez niego ksero jego oświadczenia, którego to nie dołączył oryginału; że W. K. a następnie wnioskodawca byli posiadaczami samoistnymi spornego gospodarstwa pomimo, że S. K. (2) i jego zona do 1985 r. mieszkała i pracowała na tym gospodarstwie; że W. K. i jego syn K. K. (1) opłacali podatki w będącym przedmiotem zainteresowania okresie a co nie wynika z załączonych dokumentów; że przebieg sprawy IC 553/81 ma znaczenie dla oceny stanu posiadania przedmiotowego gospodarstwa.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Podzielić należy dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne sprawy a także przeprowadzoną w oparciu o te ustalania kwalifikację prawną.

Apelacja opiera się właściwie w całości na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 kpc, jakiego zdaniem apelującej Sąd miał się dopuścić przez dokonanie dowolnej oceny dowodów. Tak stawianego zarzutu nie można jednak podzielić.

Zważenia wymaga, że ocena dowodów należy co do zasady do Sądu I instancji, który dokonując jej korzysta z tak zwanego swobodnego uznania sędziowskiego. Jego granice wyznaczają zasady logiki i doświadczenia życiowego. Jedynie rozumowanie Sądu, które zasadom tym nie odpowiada pozwala na podważenie dokonanej oceny. Zgodnie z jednolitym już właściwie stanowiskiem w tym przedmiocie reprezentowanym w literaturze przedmiotu oraz w

judykaturze, w sytuacji, gdy ocena dowodów pozostaje z tymi zasadami w zgodzie, to nawet gdy na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wyprowadzić odmienne wnioski, również zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, to nie dochodzi do naruszenia dyspozycji wskazanego przepisu (por. wyr. SN z 29 września 2005 r., sygn. II PK 34/05). Tym bardziej o takim naruszeniu nie może być mowy w niniejszej sprawie, gdzie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można w istocie wyprowadzić wniosków innych aniżeli przyjął Sąd Rejonowy.

Stwierdzenia wymaga, że Sąd Rejonowy zgodnie z wymogiem stawianym w art. 328 § 2 kpc wskazał tak dowody, na których się oparł ustalając stan faktyczny sprawy jak i dowody które pominął, przyjmując że są one niewiarygodne. W sposób niezrozumiały podnosi przy tym apelująca, że Sąd nie wskazał przyczyn, jakimi się kierował w ramach takiej weryfikacji. Rozumowanie Sądu znajduje bowiem pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia. I tak uznając za niewiarygodne zeznania świadka J. S. oraz uczestników Z. K. (3), L. K., A. K. podał Sąd, że są one sprzeczne z zeznaniami wnioskodawców oraz świadków S. M. i R. S.. Miał nadto Sąd na względzie, że nie korespondują one z okolicznościami sprawy IC 553/81 z powództwa S. K. (2) o naruszenie posiadania. Sąd odwołał się tu przy tym do konkretnych fragmentów zeznań wymienionych świadków, wskazując przekonująco na czym polega ich niespójność. Również w nawiązaniu do sprawy IC 553/81 podał Sąd, jakie to stwierdzone w niej okoliczności, przemawiają za przyjętym stanowiskiem w ramach dokonywanej oceny dowodów w niniejszej sprawie, a co w pełni pozwala na dokonanie kontroli instancyjnej.

I tak stwierdzenia wymaga, że analiza rozumowania Sądu w powyższym zakresie nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Zasadnie Sąd Rejonowy za niewiarygodne uznał w szczególności zeznania Z. K. (2), Z. K. (3), L. K., A. K. co do tego, że to S. K. (2) miał nabyć nieruchomości objętą wnioskiem od B. G.. Wskazania w tym miejscu wymaga, że Sąd dokonując oceny każdego poszczególnego dowodu musi mieć na względzie cały zebrany materiał w sprawie. Apelująca tymczasem usiłując przeforsować wskazywany przez wymienionych świadków stan rzeczy odwołuje się do wybranych przez siebie fragmentów zeznań świadków, przy czym robi to w sposób nieudolny, dokonując ich interpretacji w taki sposób aby było to zgodne z jej interesem. Taki sposób kwestionowania oceny dowodów nie zasługuje natomiast na uwzględnienie.

Z powyższych względów nie można wyprowadzić wniosków, na jakich zależało apelującej celem poparcia jej argumentacji, z zeznań świadka S. M.. Stwierdzenia w pierwszym rzędzie wymaga, że z protokołu rozprawy nie wynika aby świadek ten podał, jak utrzymuje apelująca że „gospodarstwo miał nabyć W. z synem” (k. 281). Świadek ten wywodził co prawda, że „W. K. i nieżyjący syn S. K. (2) mówili, że kupią od B.”, ale w oparciu o cały kontekst zeznań tego świadka przyjąć trzeba, że ostatecznie utrzymywał on zgodnie z tym co przyjął Sąd Rejonowy, że sporną działkę nabył od B. G. W. K.. Co więcej świadek ten podał wprost, że jego zdaniem S. K. (2) „nie miał być stroną przedmiotowej umowy”.

Apelująca nieudolnie odwoływała się też to zeznań tego świadka, w zakresie, jakim miał on podać, że W. K. i K. K. (1) twierdzili, że jak B. G. odda pieniądze to nieruchomości zostanie mu zwrócona. Na podstawie takiego ich rzekomego oświadczenia nie można przyjąć, że nie czuli się oni właścicielami przedmiotowej nieruchomości, jak chciała tego apelująca. Przeciwnie takie ich stanowisko świadczy o tym, że uważali, że przedmiotową nieruchomością to oni mogą swobodnie rozporządzać. Co więcej przedmiotowe oświadczenie potwierdza stanowisko Sądu Rejonowego, że nieruchomości została nabyta za pieniądze W. K. skoro to on miał domagać się ich zwrotu od B. G..

Dowolnie też apelująca twierdzi, że sam wnioskodawca miał przyznać, że stroną umowy był S. K. (2). Na podstawie zeznań wnioskodawcy, takiego wniosku w żaden sposób nie można wyprowadzić. Podał on co prawda, że S. K. (2) miał jechać z ojcem do Urzędu Gminy celem spisania umowy ale jednocześnie kilka zdań wcześniej wyraźnie podał, że „pole” zakupić miał ojciec. W oparciu o zeznania wnioskodawcy oraz wyżej opisane zeznania S. M. co najwyżej można wyprowadzić wniosek, że S. K. (2) asystował przy zawarciu umowy, którą jednak ostatecznie zawarł W. K..

Zamierzonych skutków nie może wreszcie apelująca osiągnąć powołując się na zeznania Z. K. (2), który podał że umowę miał zawrzeć S. K. (2). Świadek ten w sposób odosobniony podał, że umowa miała zostać zawarta u niego w domu. Znamiennym jest, że świadek zupełnie nie znał szczegółów tej umowy, nie potrafił dokładnie określić celu jej

zawarcia i podać ceny kupna. Jego zeznania co do omawianej kwestii są niespójne z zeznaniami samej apelującej. Nie potwierdził on m.in. jej stanowiska aby na poczet umowy miała być wpłacona pierwotnie zaliczka. Ponadto świadek ten twierdząc jak powyżej podał następnie, że to W. K. na przedmiotowej nieruchomości wykonywał prace gospodarskie, płacił podatki, a których to fragmentów zeznań tego świadka apelująca zdaje się nie zauważać.

Bezasadnie apelująca usiłowała zdyskwalifikować także znaczenie przedłożonego przez wnioskodawcę dowodu wpłaty w kwocie 50 000 zł, wskazując, że dokument ten stanowił jedynie kserokopię. Zważenia wymaga, że w aktach sprawy zalega także oryginał tego dokumentu (k. 356), a który to został przedłożony na rozprawie w dniu 4 października 2013 r. (k. 372). Za bezprzedmiotowe w związku z tym uznać należy pozostałe wywody, że na datę sporządzenia tego oświadczenia brak było jeszcze urzędzeń do kserowania. Sama kserokopia mogła zostać sporządzona bowiem po tej dacie. Okoliczność przedmiotowej wpłaty znajduje nadto potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawców oraz świadków.

Żadnych zastrzeżeń nie można także czynić w stosunku do przyjęcia przez Sąd I instancji, że to W. K. a następnie wnioskodawca w stosunku do spornej nieruchomości mieli dokonywać aktów w drodze których to manifestowali swą wolę posiadania jej dla siebie.

Prawidłowo Sąd w tej kwestii pominął zeznania m.in. J. S. oraz uczestników L. K., A. K., którzy to utrzymywali, że przedmiot sporu w będącym przedmiotem zainteresowania okresie użytkować mieli w sposób prowadzący do zasiedzenia apelująca oraz S. K. (2). Zważenia wymaga, że wszyscy wymienieni jako spokrewnieni z apelującą mieli oczywisty interes w tym aby zeznawać w sposób dla niej korzystny. Stwierdzenia nadto wymaga, że ich zeznania są pozbawione spontaniczności, wyraźnie ukierunkowane, doszukać się w nich można szeregu sprzeczności. Przykładowo J. S. podała, że W. K. i K. K. (2) mieli pomagać w polu swojemu synowi S. aby potem temu zaprzeczyć i stwierdzić, że nigdy nie widziała aby K. K. (2) i W. K. pracowali w polu (k. 281).

Nieudolnie apelująca usiłowała także pozbawić znaczenia oświadczeń zawartych w aktach sprawy I C 553/81, z których to wyraźnie wynika, że sam S. K. (2) jako właściciela nieruchomości traktował swego ojca. Argumentacja apelującej w tym zakresie jest lakoniczna i nieprzekonująca.

Reasumując stwierdzić trzeba, że wywody apelującej przedstawione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. W ustaleniach tych Sąd oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który to zweryfikował w sposób zgodny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania. Oceny tej nie może dyskredytować wybiórcze odwoływanie się przez apelującą do poszczególnych fragmentów zeznań świadków i uczestników słuchanych w sprawie, tym bardziej niektóre rzekome wypowiedzi tych świadków w istocie nie znajdują odzwierciedlenia w protokołach posiedzeń.

Z uwagi na stwierdzony brak uchybień w zakresie dokonanej oceny dowodów za bezprzedmiotowy ocenić trzeba zarzut naruszenia art. 172 kc. W świetle przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń nie ma wątpliwości co do tego, że konieczne dla stwierdzenia zasiedzenia przesłanki tego przepisu zostały spełnione.

Wszystko powyższe musiało skutkować oddaleniem apelacji, o czym orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 kpc.

(...)